

Sygn. akt: I C 239/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Sznajder
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Szpręgiel

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2019 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) w W.

przeciwko M. N.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSO Katarzyna Sznajder

Sygn. akt I C 239/19

## UZASADNIENIE

Powódka (...) w W., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, wniosła o zasądzenie od pozwanego M. N. kwoty 75.711 , 91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 80375,91 od dnia 6 grudnia 2018 roku do dnia 11 stycznia 2019 roku;

- 80.280,91 zł od dnia 11.12.2019 roku do 12.02 2019roku;

- 79.280, 91 zł od dnia 11.12.2019 roku do 12.02 2019roku;

- 78.180, 91 zł od dnia 13.02.2019 roku do 11.03 2019roku;

- 80111, 91 zł od dnia 12.03.2019 roku do 10.05 2019roku;

- 79.011, 91 zł od dnia 11.05.2019 roku do 10.06 2019roku;

- 79.011, 91 zł od dnia 11.06.2019 roku do 10.07 2019roku;

- 77.911, 91 zł od dnia 11.07.2019 roku do 08.08 2019roku;

- 76.811 91 zł od dnia 09.08.2019 roku do 10.09 2019roku;

- 75.711, 91 zł od dnia 11.09.2019 roku do dnia zapłaty;

W pozostałym zakresie powód cofnął pozew, wniósł również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania podał, że pozwany jako kredytobiorca zalegał z zapłatą kolejnych wymagalnych rat co doprowadziło do wypowiedzenia umowy i wymagalności całości zadłużenia. Ograniczenie powództwa bierze się stąd, że pozwany płaci miesięczne raty, które są zaliczane na jego już wymagalny kredyt .

Pozwany wniósł o oddalenie powództw podnosząc, że faktycznie zalegał ze salata niektórych rat ale już od czerwca 2018 roku płaci je regularnie. Zwracał się do powoda z prośbą o restrukturyzację kredytu co umożliwiłoby mu spłatę z godnie z umową ale jedynie telefonicznie powiadomili go ,że wniosek o restrukturyzację został rozpoznany negatywnie. Pozwany podniósł, że nadal spłaca kredyt zgodnie z umową albowiem chce uregulować zobowiązanie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

w dniu 30 sierpnia 2017 roku pozwany zawarł z powodem umowę o kredyt konsolidacyjny zgodnie z którą miał otrzymać kwotę 82346,41 złotych przy czym przy uwzględnieniu oprocentowania i innych kosztów całkowita kwota do spłaty wynosić miała 130.058,04 złotych. W umowie określono zasady udzielania kredytu , oprocentowania a także skutki braku płatności kolejnych rat §7 umowy stwierdzono między innymi ,że wypowiedzenie umowy poprzedzone być musi wezwaniem do zapłaty przewidzianym w art. 75 c ustawy prawo bankowe tj. wezwaniem do dokonania spłaty zaległości w terminie 14 dni roboczych od daty wezwania, jeżeli należności nie zostaną uregulowane w całości lub złożony przez kredytobiorcę wniosek o restrukturyzację zostanie przez Bank odrzucony Bank ma prawo wypowiedzieć umowę. ( Umowa k- 23).

Pozwany płacił zobowiązania choć nieregularnie, i tak nie zapłacił raty w październiku 2017 roku, kwietniu , maju 2018 roku i wrześniu 2018 roku. W styczniu i lutym 2018 roku powódka wysłała wezwanie do zapłaty zaległej raty, zadłużenie wynosiło odpowiednio 1142,78 zł i 1088,38 zł. ( k- 49 ) Następnie powódka wysłała wezwanie do zapłaty zaległości w czerwcu 2018 roku , które wówczas wynosiło 3254,96 zł. (k- 51 ). W wezwaniach bark było pouczenia z art. 75c prawa bankowego. Kolejne wezwanie miało miejsce w sierpniu 2018 roku w którym wzywała do zapłaty zadłużenia w kwocie 4285 ,49 zł, tu również bark było pouczenia z art. 75 c, natomiast była informacja o wszczęciu postępowania egzekucyjnego i wpisaniu do Krajowego Rejestru długów. ( k- 74) . Pozwany miał problemy finansowe, które uniemożliwiły mu regularne wpłaty w miesiącach kwiecień – maj 2018 rok jak również spłatę zaległej raty z października 2017 roku. Zwrócił się do Banku o restrukturyzację kredytu i oczekiwał na odpowiedź. Tymczasem zamiast odpowiedzi otrzymał w dniu 24 września 2019 roku pismo zatytułowane „ warunkowe wypowiedzenie kredytu”, w którym powódka informowała ,że zaległość wynosi 3102,23 zł , oraz o tym że może pozwany złożyć wniosek o restrukturyzację kredytu, a w przypadku nie złożenia wniosku umowa zostaje wypowiedziana z upływem 30 dni rozpoczynając od dnia w którym upływie 14 dni roboczych , licząc od daty doręczenia pisma. Powódka informowała również pozwanego, o tym że w przypadku uregulowania przez niego całego zadłużenia wypowiedzenie stanie się nieskuteczne. ( k- 71 – 73 ). Pozwany telefonicznie skontaktował się z powódką na wskazany w Banku numer telefonu aby dowiedzieć się jak został rozpoznany jego wniosek o restrukturyzację kredytu, który składał wcześniej. Uzyskał informacje, że wniosek został rozpoznany negatywnie. ( zeznania pozwanego). Mimo tego nadal regularnie wpłaca kwoty wynikające z ustalonej umowy . Ponadto sąd ustalił, że wniosek pozwanego o restrukturyzację kredytu został przez Bank rozpoznany pozytywnie decyzją z dnia 23 lipca 2019 roku, jak również przygotowano aneks do umowy, w którym proponowano bardzo korzystne rozwiązania umożliwiające spłatę zadłużenia. (k- 115-116 ) Dokumenty te nie zostały jednak wysłane do pozwanego i nikt nie poinformował pozwanego o podjętej decyzji a wręcz udzielono mu informacji błędnej. ( zeznania pozwanego).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych przez strony dokumentów oraz zeznań pozwanego, którym sąd w pełni dał wiarę albowiem korespondowały z treścią dokumentacji. W szczególności sąd dał wiarę , że powódka nie wysłała pozwanemu decyzji o restrukturyzacji albowiem nie dołączono dowodu doręczenia pozwanemu takich

dokumentów, pozwany zaś od początku konsekwentnie twierdził, że telefonicznie poinformowano go o negatywnym załatwieniu wniosku.

### **Sąd zważył co następuje:**

kredyt zawarty przez strony miał charakter kredytu konsumenckiego, w związku z czym stosuje się do niego przepisy o ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083), jak również przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 2187 z późn. zm., dalej: prawo bankowe).

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W myśl art. 75c ust. 1 ustawy prawa bankowego, jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych. Ustęp 2 ww. przepisu stanowi, że w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Zgodnie z ust. 3 tegoż przepisu, bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy. Restrukturyzacja, o której mowa w ust. 1, dokonywana jest na warunkach uzgodnionych przez bank i kredytobiorcę. (ust. 4). W myśl ust. 5 art. 75c prawa bankowego, bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację zadłużenia, przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację.

Przepis ten wprowadzony został mocą ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1854) Zgodnie z art. 13 tej ustawy weszła ona w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Ogłoszenie miało miejsce 12 listopada 2015 r., zatem art. 75c prawa bankowego zaczął obowiązywać 26 listopada 2015 r., czyli obowiązywał w dacie składania przez powoda czy to wezwania do zapłaty, czy pisma zatytułowanego jako wypowiedzenie umowy kredytowej.

Tryb wynikający z art. 75c ustawy prawo bankowe nie został prawidłowo zachowany przez powoda. Z przedłożonych przez powoda dokumentów wynika bowiem, że powód złożył warunkowe wypowiedzenie umowy kredytowej w której wzywał pozwanego - kredytobiorcę do dokonania spłaty w terminie 14 dni roboczych, zadłużenia wynoszącego wówczas 3102,23 zł i poinformował pozwanego o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, następnie warunkowo określił datę wypowiedzenia a wszystko to działo się pomimo nie rozpoznania wniosku o restrukturyzację kredytu złożonego przez pozwanego wcześniej a w chwili kiedy pozwany usiłował się dowiedzieć już po otrzymaniu wypowiedzenia jak jest jego sytuacja w związku ze złożonym wnioskiem, Bank błędnie poinformował pozwanego, że wniosek został już rozpoznany negatywnie. Nigdy też Bank nie doręczył pozwanemu decyzji w tej sprawie. Jak się okazało w trakcie procesu wniosek pozwanego w dniu 23 lipca 2018 roku został rozpoznany pozytywnie, przygotowano nawet aneks do umowy w którym proponowano korzystne warunki dla pozwanego, ale dokumenty te nigdy nie zostały do pozwanego wysłane. Brak w aktach dowodu doręczenia tych dokumentów a pozwany stanowczo zaprzecza aby kiedykolwiek je dostał, twierdząc jednocześnie, że gdyby je dostał z pewnością by je podpisał bo propozycja była bardzo korzystna. Tym bardziej, że pozwany poza niewielkimi okresami w których zalegał z zapłatą rat stara się płacić raty regularnie i od czerwca 2018 roku do nadal nie zalega z żadną ratą. Pomimo tego w dniu 19 września 2019 roku Bank wystosował warunkowe wypowiedzenie i poinformował pozwanego, że wniosek rozpoznany jest negatywnie co było niezgodne z prawdą.

Powód nie wykazał zatem, by dochował wymogów z art. 75c prawa bankowego.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z następującymi czynnościami Banku, podjętymi po popadnięciu przez pozwanego w opóźnienie w spłacie kredytu:

- pismem z kwietnia i sierpnia 2018 roku wzywa do uregulowania zaległego zadłużenia- wówczas pozwany zalegał z zapłatą raty za kwiecień, maj 2018 roku- i złożył wniosek o restrukturyzację jednocześnie regularnie od czerwca 2018 roku płacąc raty.

- w dniu 23 lipca 2018 roku wniosek o restrukturyzację zostaje pozytywnie rozpoznany przez bank, przygotowany jest aneks do umowy, ale dokumenty te nie zostają wysłane do pozwanego;

- zamiast wysłania aneksu Bank pismem z dnia 19 września 2018 roku warunkowo wypowiada umowę. W piśmie tym powód podaje, że wypowiada przedmiotową umowę w części dotyczącej warunków spłaty z powodu niedotrzymania warunków finansowych z powodu braku spłaty wymaganych rat. Wypowiedzenie to oznacza obowiązek spłaty zadłużenia z upływem terminu wypowiedzenia. Termin wypowiedzenia wynosi 30 dni. Zawarte też zostało zastrzeżenie, że spłata podanych należności (spowoduje, że wypowiedzenie traci moc (K-93); oraz podają, że pozwany może starać się restrukturyzację zobowiązania, a kiedy pozwany usiłuje dowiedzieć się co z jego wcześniejszym wnioskiem otrzymuje informacje, że został rozpatrzony negatywnie., co jak już ustalono było nieprawdą. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, przygotowano aneks i należało o tym powiadomić pozwanego. Sokoro tego nie zrobi to wypowiedzenie umowy było przedwczesne i prowadzi do wniosku, że powód nie wyczerpał trybu z art. 75c prawa bankowego w sposób prawidłowy. Abstrahując od powyższego bank, w przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o restrukturyzację ma obowiązek przekazać kredytobiorcy szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację tym bardziej powinien powiadomić o decyzji pozytywnej dając jednocześnie kredytobiorcy możliwość skorzystania z tej szansy. Sąd w pełni dał wiarę pozwanemu, że gdyby otrzymał propozycję aneksu przygotowaną przez Bank skorzystałby z niej świadczy o tym postawa pozwanego, który nieprzerwalnie od czerwca 2018 roku spłaca regularnie raty kredytowe.

Podkreślić należy, że przeważająca linia orzecznicza, którą podziela również sąd orzekający, opowiada się za poglądem, że nie tylko wypowiedzenie umowy powinno spełniać przesłanki art. 75c prawa bankowego, ale powinno być poprzedzone wezwaniem do zapłaty zaległości które również winno spełnić te przesłanki.

Kredyt miał charakter kredytu konsumenckiego. Jak przyjmuje się w orzecznictwie art. 14 uprzednio obowiązującej ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1081) stanowił, że jeżeli konsument nie płaci w terminach pełnych rat kredytu, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta do zapłaty rat kredytowych. Obecnie obowiązująca ustawa o kredycie konsumenckim takiego obowiązku kredytodawcy wprost nie przewiduje. Nie oznacza to absolutnie tego, że w obecnie obowiązującym stanie prawnym można wypowiedzieć umowę o kredyt konsumencki, bez wcześniejszego wezwania o zapłatę - po pierwsze sprzeciwia się to idei nowej legislacji, zmierzającej nie do ukrócenia, lecz do poszerzenia uprawnień konsumenckich. Po wtóre stało się to zbędne wobec nowelizacji prawa bankowego, w szczególności dodania cyt. art. 75c. Też stosownie do postanowień zawartej przez strony umowy (w szczególności § 16- § 18) w przypadku, gdy kredytobiorca w terminie określonym w umowie nie dokona spłaty raty, bank może podjąć działania upominawcze z wypowiedzeniem umowy włącznie. Wykładnia tych elementów umowy, funkcji jej całości, znaczenia użytych w nim zwrotów, przy uwzględnieniu zgodnego zamiaru stron i celu umowy wskazuje na obowiązek podjęcia przez bank w pierwszej kolejności działań upominawczych. Decyzja o wypowiedzeniu umowy, pomimo niewszczęcia działań upominawczych stanowiłaby o naruszeniu obowiązku objętego postanowieniami umownymi i godziła w interes kredytobiorcy.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że wypowiedzenie umowy kredytu poprzedzone winno być wezwaniem do zapłaty zaległych rat, a to wezwaniem zawierającym wymogi z art. 75c prawa bankowego.

Przeciwny wniosek prowadziłby do absurdalnej sytuacji, że art. 75c mógłby stać się normą iluzoryczną. Banki bowiem - nie chcąc wdawać się w pertraktacje restrukturyzacyjne - po prostu od razu wypowiadałyby umowy, bez wcześniejszych wezwań o zapłatę zaległości.

Przedstawione wyżej stanowisko zaczyna kształtować się w linii orzeczniczej. W szczególności Sąd Apelacyjny w Gdańsku w sprawie noszącej sygn. akt V ACa 93/18 zaprezentował następującą tezę:

"Bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Zgodnie z określoną ustawą procedurą w pierwszej kolejności powódka winna doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 (ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe) oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W szczególności nie prowadzi ona do wymagalności wierzytelności banku o spłatę tej części kredytu, co do której kredytobiorca nie pozostawał w opóźnieniu. Biorąc pod uwagę (...) cel art. 75c (ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe), wypada uznać, że stanowi on w całości przepis semidyspozytywny. Może zostać zmieniony w umowie kredytu albo osobnym porozumieniu jedynie na korzyść kredytobiorcy (np. przez wydłużenie terminu na złożenie wniosku w sprawie restrukturyzacji kredytu).".

Taką samą linię orzeczniczą zaprezentował Sąd Apelacyjny w Łodzi (sygn. akt I ACa 1609/17), Sąd Apelacyjny w Katowicach (sygn. akt I ACa 427/18), czy Sąd Okręgowy w Sieradzu (I Ca 180/18), a także wynika ona z motywów orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r. (II CSK 750/15).

Reasumując: należy stwierdzić, że skoro powód nie dochował trybu przewidzianego w art. 75c ustawy prawo bankowe, nie doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu łączącej strony. Tym samym powództwo oparte na okoliczności, że dochodzona kwota jest wymagalna, bo powód wypowiedział umowę kredytu, a w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia umowy, całość zadłużenia z tytułu umowy stała się zadłużeniem wymagalnym i przeterminowanym, od którego nalicza i pobiera dodatkowe odsetki jest bezzasadne albowiem umowa trwa nadal.

Niespornie na datę wyrokowania część rat kredytu, zgodnie z harmonogramem spłat kredytu, była wymagalna, ale Sąd jest związany podstawą żądania i nie mógł wyrokować z uwzględnieniem innego stanu faktycznego niż ten, który był wywodzony przez powoda. Należy bowiem podkreślić, że art. 321 § 1 k.p.c. stanowi, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozew powinien m.in. zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz również jego podstawa faktyczna. Zasądzenie sumy pieniężnej, która wprawdzie mieści się w granicach kwotowych powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie. Wyrok uwzględniający powództwo na podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji nie opierał powództwa, stanowi zasądzenie ponad żądanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005 r. II CK 556/04, OSNC 2006/2/38, Biul.SN 2005/5/10). Innymi słowy zasądzenie zaległej kwoty (nawiasem mówiąc niewykazanej co do wysokości), wynikającej z faktu zalegania z zapłatą, a nie z faktu wypowiedzenia umowy, stanowiłoby orzeczenie na podstawie faktycznej nie powołanej przez powoda. Z tych samych względów sąd oddalił powództwo w całości, uznając, że ograniczenie żądania wynikające z regulowanych wpłat które rozliczane były tak jakby umowa została wypowiedziana podczas gdy nie został wypowiedziana uniemożliwia kontrole ostatecznego zadłużenia i mogłoby prowadzić do trudności z ustaleniem rzeczywistego zobowiązania. ( art. 203§ 4 k.p.c. ).

Katarzyna Sznajder